

ZIEMIA LUBELSKA

PISMO OBYWOTCZE.

Redakcja i Administracja: Gubernatorska Nr 8. — Skrynek pocztowa Nr 10. — Adres telegraficzny „Ziemia — Lublin”

Wiosna 1917 r. — Cena 6 halerzy. Wiosna 1918 r. — Cena 6 halerzy. Wiosna 1919 r. — Cena 6 halerzy. Wiosna 1920 r. — Cena 6 halerzy. Wiosna 1921 r. — Cena 6 halerzy. Wiosna 1922 r. — Cena 6 halerzy. Wiosna 1923 r. — Cena 6 halerzy. Wiosna 1924 r. — Cena 6 halerzy. Wiosna 1925 r. — Cena 6 halerzy. Wiosna 1926 r. — Cena 6 halerzy. Wiosna 1927 r. — Cena 6 halerzy. Wiosna 1928 r. — Cena 6 halerzy. Wiosna 1929 r. — Cena 6 halerzy. Wiosna 1930 r. — Cena 6 halerzy. Wiosna 1931 r. — Cena 6 halerzy. Wiosna 1932 r. — Cena 6 halerzy. Wiosna 1933 r. — Cena 6 halerzy. Wiosna 1934 r. — Cena 6 halerzy. Wiosna 1935 r. — Cena 6 halerzy. Wiosna 1936 r. — Cena 6 halerzy. Wiosna 1937 r. — Cena 6 halerzy. Wiosna 1938 r. — Cena 6 halerzy. Wiosna 1939 r. — Cena 6 halerzy. Wiosna 1940 r. — Cena 6 halerzy. Wiosna 1941 r. — Cena 6 halerzy. Wiosna 1942 r. — Cena 6 halerzy. Wiosna 1943 r. — Cena 6 halerzy. Wiosna 1944 r. — Cena 6 halerzy. Wiosna 1945 r. — Cena 6 halerzy. Wiosna 1946 r. — Cena 6 halerzy. Wiosna 1947 r. — Cena 6 halerzy. Wiosna 1948 r. — Cena 6 halerzy. Wiosna 1949 r. — Cena 6 halerzy. Wiosna 1950 r. — Cena 6 halerzy. Wiosna 1951 r. — Cena 6 halerzy. Wiosna 1952 r. — Cena 6 halerzy. Wiosna 1953 r. — Cena 6 halerzy. Wiosna 1954 r. — Cena 6 halerzy. Wiosna 1955 r. — Cena 6 halerzy. Wiosna 1956 r. — Cena 6 halerzy. Wiosna 1957 r. — Cena 6 halerzy. Wiosna 1958 r. — Cena 6 halerzy. Wiosna 1959 r. — Cena 6 halerzy. Wiosna 1960 r. — Cena 6 halerzy. Wiosna 1961 r. — Cena 6 halerzy. Wiosna 1962 r. — Cena 6 halerzy. Wiosna 1963 r. — Cena 6 halerzy. Wiosna 1964 r. — Cena 6 halerzy. Wiosna 1965 r. — Cena 6 halerzy. Wiosna 1966 r. — Cena 6 halerzy. Wiosna 1967 r. — Cena 6 halerzy. Wiosna 1968 r. — Cena 6 halerzy. Wiosna 1969 r. — Cena 6 halerzy. Wiosna 1970 r. — Cena 6 halerzy. Wiosna 1971 r. — Cena 6 halerzy. Wiosna 1972 r. — Cena 6 halerzy. Wiosna 1973 r. — Cena 6 halerzy. Wiosna 1974 r. — Cena 6 halerzy. Wiosna 1975 r. — Cena 6 halerzy. Wiosna 1976 r. — Cena 6 halerzy. Wiosna 1977 r. — Cena 6 halerzy. Wiosna 1978 r. — Cena 6 halerzy. Wiosna 1979 r. — Cena 6 halerzy. Wiosna 1980 r. — Cena 6 halerzy. Wiosna 1981 r. — Cena 6 halerzy. Wiosna 1982 r. — Cena 6 halerzy. Wiosna 1983 r. — Cena 6 halerzy. Wiosna 1984 r. — Cena 6 halerzy. Wiosna 1985 r. — Cena 6 halerzy. Wiosna 1986 r. — Cena 6 halerzy. Wiosna 1987 r. — Cena 6 halerzy. Wiosna 1988 r. — Cena 6 halerzy. Wiosna 1989 r. — Cena 6 halerzy. Wiosna 1990 r. — Cena 6 halerzy. Wiosna 1991 r. — Cena 6 halerzy. Wiosna 1992 r. — Cena 6 halerzy. Wiosna 1993 r. — Cena 6 halerzy. Wiosna 1994 r. — Cena 6 halerzy. Wiosna 1995 r. — Cena 6 halerzy. Wiosna 1996 r. — Cena 6 halerzy. Wiosna 1997 r. — Cena 6 halerzy. Wiosna 1998 r. — Cena 6 halerzy. Wiosna 1999 r. — Cena 6 halerzy. Wiosna 2000 r. — Cena 6 halerzy.

MENUSZO- „OAZA“ KINO (gm. hotelu DZIŚ
TRZY- „OAZA“ TEATR (w. paszport.)
Za murami klasztoru Dramat w 5-ciu wielk. części, słynnej włoskiej fabryki „Pasqual” w Rzymie.

TELEGRAMY. Nowe próby pośrednictwa pokojowego.

HAGA, 9.3. (tel. wł.) Wycho-
dzący w Buenos Aires dziennik „La
Nacion” donosi, iż rząd argentyński
rozesłał do łacińskich republik Ameryki
Południowej zaproszenie w spra-
wie podjęcia wspólnych kroków ku
zapoczątkowaniu pośrednictwa mię-
dzy państwami wojującymi. Do Sta-
nów Zjednoczonych zaproszenia nie
wysłano ze względu na zerwanie sto-
sunków dyplomatycznych z Niemcami.
Pismo dodaje, jak donosi Rauter,
że chwila obecna nie wydaje się
stosowną do tego rodzaju kroku,
wobec czego takie pośrednictwo
bardzo mało ma widoki.
KOLONJA 93 (tel. wł.) We-
dlug depeszy otrzymanej przez „Köl-

nische Ztg.” z Madrytu, poseł mek-
sykański otrzymał telegram z zawia-
domieniem, że republiki Salvador,
Honduras i Ecuador z uznaniem
przyłączyły się do inicjatywy prezy-
denta Carranzy, mającej na celu przy-
wrócenie pokoju. „Nacion” pisze w
tej sprawie: Wprowadzić Hiszpanja
zastrzegła sobie inicjatywę pośredni-
ctwa, Meksyk jednak umyślnie po-
dejmuje propozycję pokojową, aby
w ten sposób zaznaczyć niepodle-
głość państwa meksykańskiego. Inne
państwa, które przyłączyły się do
akcji meksykańskiej, również składają
dowód, że bynajmniej nie mają
ochoty poddać się hegemonii pół-
nocno amerykańskiej

klucza syfrowego dyplomacji nie-
mieckiej; należy się przede spodzi-
wać dalszych sensacyjnych rewelacji.
Intryga ta skompromitowała wiele
osobistości. Mają też nastąpić sensa-
cyjne aresztowania.

Meksyk, a Stany Zjednoczone,

BERLIN 93 (tel. wł.) National
Ztg. ogłasza treść rozmowy z człon-
kiem poselstwa meksykańskiego. Dy-
plomata meksykański oświadczył, iż
Meksyk posiada 500,000 żołnierzy,
podczas gdy Stany Zjednoczone tyl-
ko 200,000. Stosunek pomiędzy Me-
ksykiem a Japonią jest dobry. Me-
ksyk zakupił trzy okręty japońskie.
Nastroj w kraju jest zycielski dla
Niemiec. Powszechnie panuje pra-
gnienie przymierza z Niemcami.

Z działalność cesarzowej.

WIENIEN. (B. K.). Cesarzowa
ofiarowała na urządzenie domów dla

żołnierzy ponownie 240,000 koron, z
czego połowa przeznaczona jest dla
centralnego komitetu austriackiego,
a druga dla węgierskiego. Także in-
ni członkowie Domu Cesarskiego
stoczyli akcję tę swoją opieką.

Akcja postępuje żywo naprzód.
Dotychczas urządzono około 300 do-
mów dla żołnierzy.

17 000 zmarzniętych,

BERLIN. 9.3. (tel. wł.) Biuro
Wolffa donosi: Poseł Werner wniósł
do parlamentu następujące zapyta-
nie: „Według informacji „Reichsan-
zelgera” w obozie dla jeńców w Toc-
kach (?) w Rosji 17,000 żołnierzy nie-
mieckich w najstraszliwszy sposób
zginęło i że zwłoki zmarłych, naw-
skroś przemrożone, ułożono warstwa-
mi przed obozem. Co uczynił pan
kanclerz Rzeszy w odwecie za ten
okropny objaw nieludzkości, a zara-
zem w obronie naszych rodaków,
znajdujących się w niewoli rosyjskiej”.

Polacy na kongresie pokojowym?

Do „Frankfurter Zeitung” te-
legrafują z Berna sawajcarsko go:
Francusko—polski związek dla pro-
pagandy i dla niepodległości Pol-
ski pod nazwą „Jedność i niepo-
dległość wolnej Polski” wydał
odezwę, w której pośrednio mieści
się uznanie aktu z 5 listopada.
W odezwie tej czytamy między
innymi:

„Polska zaczyna z większą
ufnością patrzeć w przyszłość i
organizuje już nowe swe życie,
ciągnąc korzyść z ustępstw, lubo
niezupelnych jeszcze. Dzięki do-
konywającemu się właśnie kształ-
towaniu się państwowości polskiej
staje się bardzo prawdopodobnem,

iż delegaci polscy osobiście brać
będą udział w kongresie pokojo-
wym. Stanowisko, jakie zajęły
Stany Zjednoczone Ameryki Pół-
nocnej wobec naszej Rady Stanu
w Warszawie, usprawiedliwia tę
nadzieję”.

Aby działać w myśl odezwę
paryskiej utworzyły się także w
Lyonie, Marsylii, Nicei, Tuluzie,
Bordeaux i Nantes polskie wydziały
propagandy. Niebawem powstaną
nowe lokalne wydziały; Propagan-
da ta rozszerzoną zostanie także
na Włochy i Hiszpanię, całkowita
działalność rozwinięta ona z chwilą
zaprzestania kroków nieprzyjaciel-
skich.

Ważne narady.

WIENIEN. 9.3. (tel. wł.) „Nene
Freie Presse” ogłasza następującą
wiadomość: W czasie obecności ce-
sarza w Budapeszcie odbędą się
narady nad ważnymi sprawami poli-
tycznymi. W towarzystwie monarchy
wyjechali do Budapesztu również
austriacko węgierski minister spraw
zewnętrznych, hr. Czernin.

Wyprawa na rok 1918.

WIENIEN. 9.3. (tel. wł.) „Abend”
donosi z Rotterdamu donosi: Z Lon-
dynu donoszą:
Churchill oświadczył w Izbie
gmin, że nie wierzy w zwycięstwo w
r. b. Stosunek sił zbrojnych Anglii w
r. b. jest niekorzystny dla przedsię-
wzięcia ofensywy. Należy czekać na
dalszy rozwój środków pomocniczych
Anglii i dlatego rząd angielski radzi
przygotować się do wyprawy na r.
1918.

Zamknięcie polskiego pisma w Rosji.

STOKHOLM, 9.3. (tel. wł.) Z
Petersburga donoszą: Wychodzący
tu od pewnego czasu, po zamknię-
ciu „Dziennika Petersburskiego”.
„Kurier Nowy” został całkowicie
zamknięty przez wydział prasowy,
a to ze względu na tendencję tego
pisma, ujawniającą prądy przeciw-
rosyjskie.

Chiny, a Niemcy.

LONDYN. 9.3. (BK) Biuro
Reutera donosi: Wszystkie kiero-
wnicze osobistości Chin są za
zerwaniem stosunków dyploma-
tycznych z Niemcami, ale na

przeszkodzie stoją jeszcze pewne
względy natury technicznej, k’ó-
re prezydent chce usunąć, zniim
zapadnie w tej sprawie ostateczne
rozstrzygnięcie.

Rząd Stanów Zjedn. a hr. Tarnowski.

GENEWA, 9.3. (tel. wł.) „New
York Herald”, wydanie paryskie, do-
nosi, że ambasador austriacki hr.
Tarnowski otrzyma w tych dniach
wezwanie, aby udać się w drogę po-
wrotną do Austrii.
Swego czasu zamierzał hr. Tar-
nowski udać się do Meksyku,
rząd amerykański jednak obstaje po
ostatek rewelacjach w sprawie za-
mierzonych sojuszu niemiecko-mek-
sykańskiego, aby ambasador powró-
cił do Wiednia.

Niemcy, a Meksyk i Japonja.

WIENIEN. 9.3. (tel. wł.) „Acht
Uhr Blatt” donosi z Budapesztu: „Az
Est” donosi:
Niemcy, ofiarowując Meksykowi
sojusz, nie miały na myśli uzyska-
nie od Meksyku zbrojnej pomocy;
Niemcy chciały w ten sposób osią-
gnąć pośrednictwo Meksyku wobec
Japonii, chcąc powiadomić Japonię
o obecnych dyspozycjach Niemiec.
Niemcy przebaczyły już Japonii
Kiao Czau i szukają obecnie zbliże-
nia do niej, aby stworzyć przeciw-
wagę przeciw Stanom Zjednoczonym.
Echa atery
meksykańskiej.

KOLONJA. 9.3. (tel. wł.) Wedle
doniesienia „Koelo. Ztg.”, rząd ame-
rykański znajduje się w posiadaniu

Z prac Rady Stanu.

(Pierwsze plenarne po-
siedzenie Komisji sejm-
owo konstytucyjnej. — Pra-
ce przygotowawcze do zwo-
łania sejmku. — Z prac De-
partamentu spraw polity-
cznych.)
Warszawa, w marcu.

W dniu 27 lutego r. b. odbyło
się pod przewodnictwem Marszałka
Koronnego Niemojowskiego pierwsze
plenarne posiedzenie Komisji Sejmo-
wo Konstytucyjnej Rady Stanu, w
którem wzięli udział z pośród człon-
ków Rady Stanu panowie: Bukowie-
cki, Dziewulski, Górski, Grendyszyń-
ski, Kunowski, Kaczorowski, Łem-
piński, Luniewski, Maj, ks. Przeździecki

i Studnicki, z członków komisji z po-
za Rady Stanu zaś panowie Bly-
kosz, Buzek, Cybichowski, ks. Cheł-
micki, książę Lubomirski, Maliniak,
Noczeński, O himowski, Parczewski,
Siemiński i Zorowski oraz komisa-
rze władz okupacyjnych.
Posiedzenie utworzył Marszałek,
witając przybyłych, oraz wskazu-
jąc niezmiernie doniosłe zadanie prac
Komisji Sejmowo Konstytucyjnej, któ-
ra powinna opracować nie tylko usta-
wy konstytucyjne państwa polskie-
go, ale także ustawę sejmową wraz
z ordynacją wyborczą.

Zastępca przewodniczącego, ks.
cichał Przeździecki skreślił przebieg
prac przygotowawczych, poprzedzają-
cych pierwsze posiedzenie Komisji, i
przedstawił projekt regulaminu Ko-
misji który po ożywionej dyskusji z nie-
którymi zmianami przyjęto.
W dalszym ciągu posiedzenia
uskuteczono wybory uzupełniające

do prezydium Komisji, które składa się z sześciu członków, mianowicie z Marszałka Koronnego przewodniczącego, z ks. Przeździeckiego zastępcy, z dziekana prof. Buzka ze Lwowa, jako głównego referenta, z mac. Dziewulskiego, jako sekretarza, z ks. Lubomirskiego i dziekana prof. Parczewskiego.

Na wniosek referenta głównego, Buzka, uchwalono po dłuższej dyskusji, w której zabierali głos członkowie Komisji Studnicki, Ochimowski, Parczewski, Cybichowski i ks. Lubomirski, powierzyć opracowanie projektu przyszłej konstytucji dwóm podkomisjom, z których pierwsza — sejmowa ma opracować ustępy konstytucji o składzie sejmku, o czynnym i biernym prawie wyborczym, o prerogatywach poselskich, o naczelnych zasadach regulaminu obrad sejmku, podczas gdy druga — konstytucyjna opracuje wszelkie inne działy konstytucji, a więc prerogatywy monarcha, ustrój władzy wykonawczej i sądownej i t. d. Wypracowany przez podkomisję sejmową projekt będzie przedłożony pod uchwały komisji, a następnie Rady Stanu, gdy zaś w ten sposób zasady naczelne sejmku i prawa wyborczego będą ustalone, pod komisją sejmową opracuje następnie projekt ordynacji wyborczej, projekt regulaminu obrad sejmku i t. d. Członkom komisji pozostawiono do wyboru zapisanie się do jednej z obu podkomisji. Na tej podstawie w skład podkomisji sejmowej wchodzi pp. Diamand, Dziewulski, Górski, Kaczorowski, Kutrzeba, ks. Lubomirski, Luniewski, Maj, Nocznicki, hr. Rosławski i Siemiński, w skład zaś podkomisji konstytucyjnej pp. ks. Chelmiński, Cybichowski, Grendyszyński, Konic, Kunowski, M. Liniak, Ochimowski, Parczewski, prof. hr. Rosławski, Studnicki i Zbrowski. Marszałek Koronny, ks. Przeździecki i prof. Buzka są z urzędu członkami podkomisji.

Dnia 28 lutego odbyło się pierwsze posiedzenie Rady Departamentu Spraw Politycznych pod przewodnictwem dyrektora hr. W. Rostworowskiego.

Do składu Rady należą członkowie Rady Stanu pp. St. Dziewulski, Kunowski, ks. Przeździecki, A. Śliwiński, Wł. Studnicki, oraz pp. ks. K. Sapieha, J. Targowski, prof. Br. Dembiński, prof. M. Handelman, prof. I. Siemiński, J. Kucharzewski, Sz. Rundstein, prof. W. Kamieniecki, M. Zbrowski i L. Abramowicz.

Referenci z Dyrektorem naczelnie przedstawili organizację i podział pracy w Departamencie. Na pierwszy plan z pośród zadań przekazanych Departamentowi wysunęły się aktualne zagadnienia polityczne (referaty prawno-państwowe, ekonomiczny, zagraniczny i historyczny). W związku z działaniem politycznym funkcjonuje Biuro Prasowe.

Jednocześnie Departament podjął pracę nad skupieniem a częściowo przygotowaniem dla przyszłych rokowań pokojowych materiałów do wszechstronnego oświetlenia kwestji polskiej.

Język niemiecki w magistracie m. Łodzi.

Większość niemiecko-żydowska w łódzkim kolegium reprezentantów miejskich uchwalila postugiwać się podczas obrad, jakoteż we wewnętrznym urzędowaniu magistratu językiem niemieckim. Rokowania wysłanych do miasta Łodzi trzech przedstawicieli Rady stanu spełży na niczym.

Wczorajsze posiedzenie lubelskiej Rady Miejskiej.

(Sprawa zarysowania się filarów w kościele św. Ducha i ścian w Magistracie. — Sprawy aprowizacyjne. — Sprawa piekarni i chleba. — Podatek państwowy od nieruchomości i dodatek miejski do tego podatku. — Dodatek do podatku od zabaw i widowisk).

Lublin, dnia 9 marca.

Na wczorajszym wieczorowym posiedzeniu Rady miejskiej przewodniczył prezydent Bajkowski w towarzystwie wiceprezydentów Kujawskiego i Turczynowicza oraz sekretarza Świerczewskiego i Barsukiewicza. W loży rajców zasiadli rajcy: Biernacki, Janiszewski, Szczepański i Puchniński.

Po zatwierdzeniu przez Radę protokołu poprzedniego posiedzenia prezydent Bajkowski odczytał komunikat Zarządu miejskiego w sprawie zarysowania się filarów w kościele św. Ducha i ścian w gmachu magistratu. Po za znanymi już naszym czytelnikom z łamów „Ziemi Lubelskiej” szczegółami tej sprawy, komunikat zawierał następujące nowe wiadomości. Co było powodem zarysowania filarów i ścian dotychczas w formie katerycznej nie ustalono. W kościele św. Ducha za pobiegawcze roboty już są dokonane, w gmachu magistratu zaś, gdzie pęknięcia ścian nieco powiększyły się, poczyniono zarządzenia przygotowawcze. Pogłębki o zarysowaniu murów Bramy Krakowskiej i paru domów prywatnych nie sprawdziły się. Sprawę kościoła św. Ducha zainteresowało się Generalne-gubernatorstwo, Towarzystwo opieki nad zabytkami i Rada Główna Opiekuńcza. Delegaci rzeczoznawcy z ramienia tych władz i instytucji badali stan kościoła. Będzie utworzony, dla dalszej nad kościołem opieki specjalny komitet.

Następnie rajca Janiszewski zdołał sprawę ze stanu aprowizacji miasta. Władze podniosły ostatnio w znacznym stopniu ceny na takie produkty pierwszej potrzeby jak mąka, cukier, sól, nafta, owies, otręby. Wobec tego mieszkańcy naszego miasta muszą obecnie na produkty te wydawać o 174840 kor. miesięcznie więcej niż dotychczas. Przyrzeczono Wydziałowi Aproprowizacyjnemu wydawanie dziennie 225 worków mąki, otrzymuje zaś obecnie 166 worków dziennie. Wydział Aproprowizacyjny wykrył, iż w sklepach pojawiły się znowu masowo fałszywe karty chlebowe; ilość tych fałszywych kart dosięga 1/7 wszystkich kart chlebowych. W niektórych sklepach niemal wszystkie karty były fałszywe. Z powodu tego szereg sklepów zamknięto, a właścicielom ich wytoczono procesy. Wydział Aproprowizacyjny pilnie nadzoruje piekarnie. Kontrolerzy Wydziału stale piekarnie odwiedzają, ku niezadowoleniu piekarzy. Węgla Wydział Aproprowizacyjny nie otrzymuje wcale, natomiast prywatni przedsiębiorcy mają go aż nadto.

Wydział Aproprowizacyjny pragnie, w celu uchronienia miasta od przednówekowego głodu, zgromadzić w magazynach należyte zapasy mąki. W tym celu wszczęto już odpowiednie zabiegi. Wydział Aproprowizacyjny opracował regulamin dla sklepów sprzedających towary Wydziału, dla piekarzy. Regulaminy te opracowane w myśl postulatów jaknajlepszego uregulowania spraw aprowizacyjnych nasze

go miasta i poskromienia aprowizacyjnych nadużyć będą w swoim czasie we wszystkich odnośnych sklepach i piekarniach na widocznym miejscu wywieszane. W sferze projektów Wydziału Aproprowizacyjnego są zamiary założenia własnej piekarni i sklepów. Wobec interpelacji paru radnych rajca Janiszewski wyjaśnił, iż na regulowanie zasadniczych cen produktów spożywczych, wyznaczonych przez władze, Wydział Aproprowizacyjny wpływu nie ma.

Następnie rajca sanitarny dr. Biernacki omawiał sprawę piekarń. Sanitarny dozór miejski zajął się o becnie tą sprawą, ściśle związaną z dostarczaniem szerokim warstwom ludności miejskiej dobrego chleba. W Lublinie istnieje podobno około 160 piekarń, z tych około 120 znają władze. W tych 120 piekarniach władze sanitarne dokonały rewizji i mimo bardzo względnego, — ze względu na wogóle zły stan wszystkich piekarń lubelskich, — traktowania sprawy 49 z nich zakwalifikowano do zamknięcia. Za pośrednictwem prezydium miasta poczyniono starania w Komendzie Obwodowej o uskutecznienie postanowienia zwierzchnictwa sanitarnego. Co do ewentualnego dalszego zamykania piekarń których nadmierna ilość utrudnia kontrolę, a ułatwia nadużycia decydować będzie Wydział Aproprowizacyjny.

Z kolei rajca Szczepański w długim źródłowym, na bogatym materiale cyfr i historycznych danych opartym wywodzie gruntownie zreferował sprawę zniesienia państwowego podatku od nieruchomości i podwyższenia miejskiego dodatku do tego podatku. Mówca zakończył od czytaniem wniosku oświadczającego, iż Rada miejska ma zwrócić się do Generalnego Gubernatorstwa o zniesienie rzeczzonego podatku państwowego z 10% na 6% natomiast o podwyższenie dodatku na rzecz miasta do tegoż podatku z 25% na 50%.

Po przerwie radni Sekutowicz i Świerczewski w dalszym ciągu omawiali sprawę rzeczzonego podatku, przy czem radny Świerczewski na podstawie cyfr przytoczonych przez rajcę Szczepańskiego stwierdził, iż właściciele nieruchomości na tych zmianach znacznie zyskaliby, a więc w razie zatwierdzenia żądań Rady miejskiej przez władze nie powinno to wywołać zryzy w komornem.

Radny Zajdenmann zgłosił następnie poprawkę do powyższego

wniosku, oświadczając, iż uchwalenie podwyższenia dodatku miejskiego może nastąpić tylko w razie zniesienia podatku państwowego. Rada uchwalila cały wniosek wraz z poprawką dr. Zajdenmanna.

W końcu wiceprezydent Turczynowicz referował sprawę podatku specjalnego od widowisk i zabaw na rzecz Wydziału Pomocy Społecznej przy Magistracie m. Lublina. Z dniem 1 go lutego nowy Zarząd miasta przejął działalność byłego Miejskiego Komitetu Ratunkowego. Komitet ten prowadził szeroką działalność filantropijną, pochłaniającą miesięcznie 30 000 kor. W kasie Kom. Rat. w dniu przejmowania jego działalności przez miasto było 100 000 kor. Pieniądze te sterczą na prowadzenie licznych agend dawnego Kom. Ratunkowego, a obecnego Wydziału Pomocy Społecznej przy Magistracie m. Lublina najwyżej do 1 go maja. Po tym terminie będą potrzebne nowe fundusze. Tymczasem zaś dawne źródła dochodów wysychają, a potrzeby, wraz ze wzmagającą się niedzą, ciągle wzrastają. Z tych względów wysunęto wniosek, aby zarząd miasta pobierał specjalny podatek od widowisk i zabaw na rzecz Wydziału Pomocy Społecznej. Podatek ten ma objąć tylko widowiska o treści lekkiej a więc operetki, farsy, kratochwile oraz przedstawienie kinematograficzne, cyrkowe i kabaretowe. Podatek ma wynosić od loży od 80 hal do 1 kor. 20 hal., od miejsc pojedynczych zaś od 10 hal. do 30 hal. Wydział Pomocy mógłby z tego źródła zyskać przeciętnie 80 000 koron rocznego dochodu. Rada miejska wniosek powyższy w całości uchwalila.

Na tem obrady zakończono.

Strajk tramwajowy w Łodzi.

Z Łodzi donoszą:

W piątek zastrajkowali pracownicy służby ruchu tramwajów miejskich, którzy jako główną przyczynę wstrzymania pracy podają rezultat załajania, mającego niedawno miejsce między kontrolerem a konduktorem i domagają się usunięcia niecierpiącego się sympatją zwierzchnika.

Adresy firm polskich m. Lublina.

Prosimy Szanownych Czytelników o powoływanie się przy korzystaniu z poniższych adresów na „Ziemie Lubelską”.

Bazar szkolny.	Księgarnia.
Krak.-Przed. 49 dom Turczynowicza.	Gebethner & Wolff. Krakow.-Przedm.
Blura nauzeysielskie:	Hotel Europejski.
Helena Koporska, Krak.-Przedm. № 20, dom Zarebskiego.	S. Naramowski Królewska № 6 — (Róg Królewskiej i placu przed Krakowską Bramą.)
Wanda Karczewska, Kapucyńska № 2, dom Vettera, vis-à-vis hot. „Victoria”.	Artur Szyndler
Blura tłumaczeń pisania na maszynach i robót duplikatorskich	Krakowskie-Przedmieście 51 sklep spożywczy i składy węgla.
Wanda Karczewska, Kapucyńska 2, dom Vettera, vis-à-vis hotelu „Victoria”	Skład materiałów piśmiennych i przyborów artystyczno-malarskich
Zygmunt Muszkat Szopena 3 m. 5.	p. f. R. Domiński i S-ka, Kapucyńska № 1, hotel „Victoria”.
Artur Szyndler, export import	Zakłady malarskie.
Krakowskie-Przedmieście 47	Stanisław Kalinowski, ul. Zielona 5, róg Początkowskiej, dom Cygielmana.
Artykuły techniczne, gumowe i fotograficzne.	Hurtowo detaliczna sprzedaż towarów toczolowych bielizy i galanterji
Sklep Galanteryjno norymberski	K. Czapski. Krakowskie Przedmieście naprzeciw Hotelu Angielskiego.
Ulica Bernardyńska № 2 i Rybickiego.	

Zamieszczenie firm w dziale „Adresów firm polskich” kosztuje miesięcznie 4 korony. Adresy powtarzają się 2 razy tygodniowo.